

Sygn. akt IX W 2270/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2014 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący - SSR Wojciech Kottik

Protokolant – Kalina Pawełko

bez obecności oskarżyciela publ.

po rozpoznaniu w dniach 23.07, 20.08, 19.09, 05.11 i 14.11.2014 r., sprawy

O. G. (1)

córki K. i K. z domu B.

ur. (...) w O.

obwinionej o to, że:

w dniu 07 marca 2014 r., ok. godz. 11⁴⁵ na drodze publicznej w O. na ul. (...), kierując pojazdem marki A. (...) o nr rej. (...), włączając się do ruchu nie zachowała szczególnej ostrożności podczas cofania i nie ustąpiła pierwszeństwa kierującemu pojazdem marki H. (...) o nr rej. (...), w wyniku czego doprowadziła do zderzenia z tym pojazdem, czym spowodowała uszkodzenie pojazdów oraz zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym

- tj. za wykroczenie z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 17 ust.2 i art. 23 ust. 1 pkt. 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym,

ORZEKA

I. obwinioną **O. G. (1)** uznaje za winną tego, że w dniu 07 marca 2014 r., ok. godz. 11⁴⁵ na drodze publicznej w O. na ul. (...), kierując pojazdem marki A. (...) o nr rej. (...), włączając się do ruchu nie zachowała szczególnej ostrożności i nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu kierującemu pojazdem marki H. (...) o nr rej. (...), w wyniku czego doprowadziła do zderzenia z tym pojazdem, czym spowodowała uszkodzenie pojazdów oraz zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym tj. czynu z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 17 ust. 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym i za to z mocy art. **86 § 1 kw** skazuje ją na **karę grzywny w wymiarze 300,- (trzysta) złotych;**

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 119 kpw w zw. z art. 624 § 1 i 2 kpk **obciąża obwinioną jedynie kosztami wydania opinii biegłego w kwocie 600,60 (sześćset i 60/100) złotych.**

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

Obwiniona O. G. (1) mieszka w O.. Jest (...) nie posiada nikogo na swoim utrzymaniu. W przeszłości była karana w postępowaniu mandatowym za wykroczenie w ruchu drogowym (k. 8-9)

W dniu 07 marca 2014 r. obwiniona kierowała pojazdem marki A. (...) o nr rej. (...) jadąc ul. (...) w kierunku ul. (...). Po wjechaniu w ul. (...) obwiniona postanowiła zaparkować samochód po lewej stronie jezdni, pomiędzy dwoma

stojącymi tam innymi autami w odległości mniejszej niż 10 metrów od skrzyżowania tej ulicy z ul. (...). Wjechała tyłem w wolne miejsce parkując samochód, lecz uznała, że jej pojazd ustawiony jest nierówno i postanowiła ponownie wjechać w miejsce postojowe. W tym celu wyjechała przodem pojazdu na ul. (...) zajmując znaczą część jezdni, aby potem po włączeniu biegu wstecznego ponownie wjechać pomiędzy pojazdy stojące przy lewej krawędzi jezdni ul. (...). W tym czasie ul. (...) w kierunku ul. (...) pojazdem marki H. (...) o nr rej. (...) poruszał się pokrzywdzony A. M. (1). Z uwagi na ukształtowanie jezdni, która w tym miejscu przebiega po znacznym łuku i stojące po lewej stronie zaparkowane samochody pokrzywdzony poruszał się z niewielką prędkością rzędu 15-20 km/h. Po wjechaniu w ul. (...) nagle, pomiędzy pojazdów stojących przy lewej krawędzi jezdni na ul. (...), wyjechała obwiniona przekraczając umowną oś jezdni. Pokrzywdzony z uwagi na zbyt małą odległość między pojazdami nie był w stanie podjąć skutecznych manewrów obronnych i doszło do zderzenia pojazdów.

Kierujący na miejsce wezwali funkcjonariuszy Policji. Jednak przed ich przybyciem kierujący za namową przybyłego wcześniej na miejsce zdarzenia ojca obwinionej przestawili pojazdy.

W wyniku zderzenia w samochodzie marki H. (...) o nr rej. (...) powstały uszkodzenia w postaci zerwanej z mocowań lewej bocznej części nakładki przedniego zderzaka, licznych zarysowań powłoki lakierniczej tej nakładki, uszkodzenia lewego przedniego światła przeciwmgielnego, zarysowanej powłoki klosza lewego reflektora przedniego, wgniecenń przedniej części lewego przedniego błotnika, otarć zewnętrznego boku opony lewego przedniego koła. Natomiast w pojeździe marki A. (...) o nr rej. (...) uszkodzony został przedni prawy błotnik – wgnieciony i zarysowany, zarysowana powłoka obręczy prawego przedniego koła, otarty zewnętrzny bok opony prawego przedniego koła, płytko zarysowana powłoka lakiernicza bocznej prawej części nakładki przedniego zderzaka.

Do zdarzenia doszło na ul. (...) w okolicach budynku nr (...). Jest to ulica jednokierunkowa, o powierzchni asfaltowej, posiadająca szerokość 6,2 m. Nawierzchnia jezdni była sucha, warunki atmosferyczne dobre, bez ograniczeń widoczności. Obwiniona próbowała zaparkować swój pojazd w odległości mniejszej niż 10 metrów od skrzyżowania ul. (...) i ul. (...).

(dowód: notatka urzędowa k. 10, protokół badania stanu trzeźwości A. M. k. 12, protokół badania stanu trzeźwości O. G. k. 13, protokół oględzin pojazdu marki H. k. 14, protokół oględzin pojazdu marki A. k. 15, szkic miejsca zdarzenia k. 16, faktura VAT za części do pojazdu H. k. 34-35, zdjęcia m-sca zdarzenia na płycie CD – k. 45; akta szkody pojazdu H. k. 48-79, płyta CD-R ze zdjęciami k. 45, k. 83, zdjęcia z systemu G. M. k. 119-121, opinia biegłego D. M. k. 93-112, płyta CD-R do opinii k. 92, zeznania biegłego D. M. k. 18-118v., k. 135-135v., zeznania świadków - A. M. k. 37v., M. O. k. 37v.-38, T. J. k. 87-87v.,)

W toku przeprowadzonego postępowania obwiniona O. G. (1) nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Jednocześnie potwierdziła, iż jej pojazd ustawiony był pod skosem w stosunku do osi jezdni i wystawał spoza innych zaparkowanych pojazdów. Obwiniona przyznała, że poprawiając ustawienie samochodu wyjechała poza oś jezdni ul. (...). Podkreśliła, że przed wyjazdem z miejsca parkingowego upewniła się czy od strony ul. (...) nie nadjeżdża żaden pojazd. Zaznaczyła, iż do zdarzenia doszło gdy jej pojazd już stał i zamierzała cofnąć ponownie w miejsce postojowe. O. G. wyjaśniła że uderzenie było dość mocne i w jej ocenie pokrzywdzony nie hamował. Obwiniona podkreśliła, że nie wykonywała manewru włączania się do ruchu, a jedynie poprawiała ustawienie samochodu przy parkowaniu. Ponadto w chwili zdarzenia miała włączony wsteczny bieg i zamierzała cofnąć na miejsce postojowe.

(wyjaśnienia obwinionej k. 37-37v)

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia obwinionej zasługują na podzielenie jedynie w części dotyczącej ustawienia jej pojazdu i manewrów jakie wykonywała na drodze, bowiem korespondują z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym w tym z opinią biegłego z zakresu ruchu drogowego. Obwiniona w wyjaśnieniach wskazała, iż jej pojazd wystawał na jezdnię nawet w większym stopniu niż funkcjonariusze zaznaczyli to na szkicu z miejsca zdarzenia, zajmując tym samym znaczną część jezdni. W ocenie Sądu nie sposób jednak podzielić wyjaśnień obwinionej w pozostałej części

ponieważ są nielogiczne i niespójne oraz pozostają w oczywistej sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie, w tym z treścią opinii biegłego. Ponadto w części, której twierdziła ona, że wykonując manewr włączania się do ruchu (który ona określiła jako „poprawianie” parkowania) upewniła się, że żadne pojazdy nie nadjeżdżają od strony ul. (...) można uznać za sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania, bo z uwagi na ustawienie jej pojazdu nawet nie była w stanie tego uczynić, gdyż widoczność w ten sposób miała ograniczoną, raz konfiguracją tego skrzyżowania, dwa – przez pojazd zaparkowany z jej tyłu.

Sąd w pełni podzielił zeznania pokrzywdzonego, który w jasny i spójny sposób przedstawił przebieg zdarzenia. A. M. zeznał, że obwiniona nagle wyjechała pomiędzy zaparkowanych po lewej stronie pojazdów i nie miał czasu na podjęcie manewrów obronnych. Pokrzywdzony podkreślił, że z uwagi na ukształtowanie jezdni po łuku jechał bardzo wolno. Poza tym po lewej stronie jezdni stały zaparkowane pojazdy a do zdarzenia doszło na środku jezdni.

Okoliczności zdarzenia wskazane przez pokrzywdzonego potwierdzają także zeznania funkcjonariuszy Policji M. O. oraz T. J., którzy wykonywali czynności na miejscu zdarzenia. Policjanci zaznaczyli, iż z oświadczeń uczestników wynikało, że obwiniona chciała „poprawić” manewr parkowania i wyjechała pomiędzy zaparkowanych samochodów na ul. (...), gdzie doszło do zderzenia pojazdów. Policjanci podkreślili, że jako sprawcę na miejscu wskazali obwinioną gdyż to ona włączała się do ruchu, a pokrzywdzony jechał już ul. (...). Obwiniona jednak odmówiła przyjęcia mandatu, gdyż tak poradził jej ojciec, który przyszedł na miejsce już po zdarzeniu. Ponadto T. J. zaznaczył, iż ul. (...) jest wąska i nie ma tam możliwości aby dwa pojazdy minęły się bezkolizyjnie, tym bardziej, że pojazd obwinionej ustawiony był pod skosem.

W ocenie Sądu powyższe zeznania funkcjonariuszy Policji zasługują na podzielenie ponieważ są spójne i logiczne oraz korespondują ze sobą. Ponadto Policjanci zeznawali jedynie na okoliczności związane z wykonywaną przez nich służbą, co dodatkowo świadczy o ich bezstronności. Zeznania funkcjonariuszy korespondują również ze sporządzoną przez nich na miejscu zdarzenia dokumentacją w postaci szkicu miejsca zdarzenia, notatki urzędowej oraz zdjęć miejsca zdarzenia.

Z uwagi na wątpliwości odnośnie przebiegu zdarzenia Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego celem ustalenia przebiegu zdarzenia i odtworzenia manewrów jakie mieli wykonać jego uczestnicy. Biegły po zapoznaniu się z materiałami zgromadzonymi w sprawie oraz oględzinach miejsca zdarzenia wskazał, iż bardziej prawdopodobną wersją zdarzenia jest wersja przedstawiona przez pokrzywdzonego. Po przeprowadzeniu symulacji komputerowych D. M. stwierdził, że w momencie rozpoczęcia przez obwinioną manewru włączania się do ruchu i ponownego wyjazdu na ul. (...) pojazd pokrzywdzonego wjeżdżał już na ul. (...). Zaś w momencie przekroczenia przez obwinioną umownej osi jezdni i stworzenia sytuacji realnego zagrożenia dla pokrzywdzonego znajdował się on już całym samochodem na ul. (...) w odległości około 3,7 m od miejsca kolizji. Była to zbyt mała odległość na podjęcie skutecznych manewrów obronnych, nawet przy przyjęciu, że pojazd obwinionej już stał, a pokrzywdzony jechał bardzo wolno. Biegły wskazał, iż z uwagi na ukształtowanie skrzyżowania ul. (...) z ul. (...) pokrzywdzony poruszał się tam z prędkością około 15 km/h i jest to prędkość z jaką zwyczajowo pojazdy pokonują ten odcinek, co biegły stwierdził także podczas oględzin miejsca zdarzenia i próbnego przejazdu tego odcinka. D. M. zaznaczył przy tym, iż przy pokonywaniu tego odcinka drogi z większą prędkością pojazd A. pozostawiłby ślady bocznego znoszenia kół, a śladów takich na miejscu zdarzenia nie ujawniono. Dodatkowo biegły zaznaczył, iż przy większej prędkości pojazdu H. po zderzeniu siłą odrzutu przepchnąłby pojazd obwinionej na zaparkowany dalej pojazd. A uszkodzeń i śladów takich nie ujawniono. Biegły D. M. zaznaczył, iż wersją zdarzenia przedstawioną przez obwinioną jest mało prawdopodobna, bowiem pokrzywdzony poruszając się z niewielką prędkością miałby nieograniczoną możliwość obserwacji jezdni i możliwość zobaczenia stojącego w poprzek jezdni pojazdu obwinionej. Ponadto gdyby pojazd obwinionej stał już od pewnego czasu na jezdni w chwili wjazdu na ul. (...) przez pokrzywdzonego z uwagi na niewielką prędkość z jaką się poruszał mógłby on bez problemu zatrzymać się nie doprowadzając do zderzenia pojazdów.

Sąd w pełni podzielił opinię biegłego, ponieważ jest jasna i rzetelna. Biegły w pełni odpowiedział na pytania postawione przez Sąd i swoje stanowisko wyczerpująco i w pełni przekonująco uzasadnił wskazując iż ostateczny wybór jednej z

przedstawionych wersji zdarzenia jest możliwy wyłącznie poprzez wersyfikację prawdomówności zeznań uczestników zdarzenia co już przekracza jego kompetencje.

Za niewiele wnoszące do sprawy Sąd uznał zeznania K. G. (1) ojca obwinionej albowiem przyszedł na miejsce już po kolizji. K. G. nie widział zdarzenia a jego przebieg zna jedynie z opisu przedstawionego przez obwinioną. Poza tym jest on ojcem obwinionej, zatem osoba niewątpliwie zainteresowaną rozstrzygnięciem w sprawie. W ocenie Sądu swoimi zeznaniami starał się uchronić córkę przed poniesieniem odpowiedzialności za popełnione wykroczenie.

Sąd nie podzielił treści opinii prywatnej przedłożonej przez obrońcę obwinionej albowiem opiera się na odmiennych ustaleniach niż poczynione w toku postępowania, jest niespójna i nielogiczna. Nie jest ona nawet podpisana i tylko domyślać się można, iż została sporządzona przez ojca obwinionej, który jest rzeczoznawcą samochodowym. Generalnie jest ona przy tym niesprzeczna z ustaleniami opinii biegłego sądowego. Sporządzający tę opinię zauważa np. że usytuowanie pojazdu obwinionej uniemożliwiało obserwację pojazdów na ul. (...) (k. 128) nie zauważając przy tym, że swój pojazd obwiniona próbowała zaparkować w miejscu niedozwolonym w świetle choćby przepisu art. 49 ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Ponadto autor tego opracowania wbrew bezsprzecznym ustaleniom niniejszego postępowania twierdzi, że pojazd A. został przepchnięty w „lewy bok” (k. 132) o czym rzekomo świadczą „ślady niewielkich zarysowań” (pytanie – gdzie?). Również ustalenia tej opinii, że kierujący samochodem H. miał się poruszać z prędkością w przedziale 35-50 km/h (k. 132) nie zostało poparte żadnym logicznym i przekonującym argumentem poza użyciem sformułowania, że wynika to „z przeprowadzonej analizy”. Opiniujący sam wskazał, iż większość zdarzeń drogowych poprzedza nieostrożność kierującego, jednak odnosi ją jedynie do zachowania pokrzywdzonego nie zajmując się zupełnie zachowaniem na drodze obwinionej i wykonywanymi przez nią manewrami. Zgodnie z obowiązującymi przepisami to właśnie obwiniona wykonując manewr włączania się do ruchu poprzez wjazd na ul. (...) zobowiązana była do zachowania szczególnej ostrożności. Poprzez wykonywany manewr zajęła drogę innemu prawidłowo jadącemu pojazdowi.

Z uwagi na ustalenia poczynione w toku przeprowadzonego postępowania sądowego Sąd dokonał zmiany opisu czynu zarzucanego obwinionej O. G. (1), wyeliminował z jego opisu zarzut dotyczący art. 23 ust. 1 pkt. 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym prawidłowo opisując wykonywany przez nią manewr i uznał ją za winną tego, że w dniu 07 marca 2014 r. ok. godz. 11:45 na drodze publicznej w O. na ul. (...) kierując pojazdem marki A. (...) o nr rej. (...) włączając się do ruchu nie zachowała szczególnej ostrożności i nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu kierującemu pojazdem marki H. (...) o nr rej. (...) w wyniku czego doprowadziła do zderzenia z tym pojazdem czym spowodowała uszkodzenie pojazdów oraz zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Swoim zachowaniem obwiniona wyczerpała znamiona wykroczenia z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 17 ust. 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Znamieniem warunkującym odpowiedzialność z art. 86 § 1 kw jest spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Zagrożenie to polega na takim zakłóceniu ruchu, które prowadzi do zderzenia pojazdów lub wymaga podjęcia manewrów obronnych przez innego uczestnika ruchu. Owo zagrożenie winno być skutkiem wcześniejszego niezachowania należytej ostrożności. Obwiniona swoim zachowaniem spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz uszkodzenie pojazdów. Pokrzywdzony jednoznacznie twierdził, że przyczyną kolizji pojazdów było wyjechanie przez obwinioną ul. (...), bezpośrednio przed jego pojazdem.

Włączanie się do ruchu następuje m. in. przy wjeździe na jezdnię z pobocza lub chodnika. Jest to jeden z najtrudniejszych manewrów przy którym ustawodawca zobowiązał kierującego do zachowania szczególnej ostrożności. Zgodnie z treścią ust. 2 art. 17 ustawy Prawo o ruchu drogowym kierujący, który chce wykonać manewr włączania się do ruchu powinien zachować szczególną ostrożność, intensywnie obserwować drogę i ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu. Wykonywany manewr powinien również zasygnalizować kierunkowskazem. Kierujący włączający się do ruchu może rozpocząć manewr gdy jego wykonanie nie utrudni ruchu i nie spowoduje podjęcia przez innych kierujących manewrów obronnych.

Obwiniona nie upewniła się czy może w ogóle w tym miejscu zaparkować swój pojazd z uwagi na zakaz wynikający ze wspomnianego przepisu art. 49 ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym a także w sposób w pełni bezpieczny

przestawić swój pojazd i ponownie wjechać na ul. (...), w sytuacji gdy poruszał się po niej pojazd pokrzywdzonego. Obwiniona powinna ustąpić pierwszeństwa przejazdu pokrzywdzonemu poruszającemu się drogą główną. Wyjechała na jezdnię nagle pomiędzy zaparkowanych przy lewej krawędzi jezdni samochodów tym samym jej pojawienie się na jezdni było dla pokrzywdzonego A. M. było dużym zaskoczeniem. Z uwagi na zbyt małą odległość pomiędzy pojazdami nie zdążył on podjąć skutecznych manewrów obronnych.

Należy podkreślić, że to kierujący włączając się do ruchu musi dołożyć większej staranności niż inny uczestnicy ruchu. Przy wykonywaniu tego manewru powinien wykorzystać wszystkie możliwe sposoby, aby wykonać go bezpiecznie, wykonywany przez niego manewr nie może być zaskoczeniem dla innych uczestników ruchu. Powinien również poza przestrzeganiem przepisów ruchu drogowego kierować się zdrowym rozsądkiem, przezornością i respektowaniem bezpieczeństwa innych. W miejscu w którym doszło do zderzenia pojazdów widoczność jest ograniczona z uwagi na ukształtowanie jezdni, ponadto obwiniona wyjeżdżała pomiędzy zaparkowanych przy lewej krawędzi jezdni pojazdów. Fakt iż uszkodzenia pojazdów są stosunkowo niewielkie i żadnemu z uczestników nic się nie stało wynika z niewielkiej prędkości z jaką poruszał się pojazd kierowany przez pokrzywdzonego. W ocenie Sądu obwiniona nie wykonała ciężących na niej obowiązków związanych z wykonaniem manewru włączania się do ruchu i przy ponownym parkowaniu pojazdu nie ustąpiła pierwszeństwa innemu kierującemu przez co spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Okoliczność ta oraz wcześniejsza karalność obwinionej były okolicznościami obciążającymi uwzględnionymi przy wymierzaniu kary. Jako jedyną okoliczność łagodzącą Sąd uznał młody wiek obwinionej.

Sąd uznał, że wymierzona obwinionej kara grzywny jest współmierna do stopnia jej zawinienia i społecznej szkodliwości czynu. Kara ta w pełni realizuje cele w zakresie prewencji generalnej i indywidualnej.

Z uwagi na fakt skazania Sąd na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 119 kpw w zw. z art. 624 § 1 i § 2 kpk obciążył obwinioną jedynie kosztami związanymi z wydaniem przez biegłego opinii, zwalniając ją jednocześnie od pozostałych kosztów postępowania i opłaty. Wprawdzie obwiniona nie jest samodzielna materialnie jednak zwolnienie jej również z obowiązku pokrycia kosztów opinii kłóciłoby się z elementarnym poczuciem sprawiedliwości. To obwiniona poprzez swojego obrońcę wносиła o przeprowadzenie tego dowodu i tym samym obciążenie jej kosztami przeprowadzenia tego dowodu było w pełni uzasadnione.